

# Verba, Możemy

kiedyś byliśmy zgraną parą  
ludzie mówili że się jarają  
zawsze w torebce miałaś perfumy, fajki, zapalniczki i jakieś gumy  
czasem czułem od ciebie alkohol  
ale nigdy nie gadałaś głupot  
wtedy wiele zazdrosnych lasek za plecami nazywało cię suką  
ja cię lubiłem, potem kochałem - bo ty byłaś inna od statystyk  
dla mnie jak iskra na wszystkie zmysły  
dla innych typ surrealistki  
i tyle razy nie rozumiałem, bo tak bystra – ciężko nadążyć  
czasem marudna, czasem przekorna – tobie wypada, inne to zołzy  
mieliśmy przejścia  
często rozp\*  
raz w tygodniu zrywałaś ze mną  
później wracałaś mówiąc przepraszam skarbie  
to wszystko co złe to przeszłość  
chciałem ci wieżyc, ale musiałem nauczyć się milczeć w dyskusjach  
zrozumiałem jak kogoś kochasz to musisz umieć często odpuszczać  
często mówiłaś, że jesteś jebnieta  
że jesteś trudna  
i chcesz być sama  
w nerwach puszczały hamulce  
a wtedy centralnie mówiłaś że mam wypierd\*  
nie widziałem żebyś płakała  
nawet kiedy traciłaś ojca  
śliczna dziewczyna o dużych oczach  
tak delikatna i tak odporna

chyba nie było nam dane być razem  
bo jesteś teraz daleko ode mnie  
ale wciąż mam do ciebie szacunek, słabość  
i wspomnienia przepiękne  
taka jak ty się nie trafiła  
nie ma takich więcej – to pewne  
nawet na fotkach nie ma nas razem  
bo ty na złość odwracasz się wiecznie  
może wstydziałaś się paru rzeczy  
pewnie uważałaś się za brzydką  
a ja za tobą szalałem jak pojeb  
za to by ci mieć dałbym wszystko  
znowu gdy jaram myślę o tobie  
zawsze przesywa mnie ten flashback  
nie chce tego nazywać miłością, ale nie skłamię mówiąc że tęsknię  
czasem chciałbym to wszystko odkręcać  
oszukać nasze przeznaczenie  
ale tłumaczę sobie że to było fajne wtedy, a teraz nie jest  
jebac instagram, nie wchodzę tam nawet  
nie chce wiedzieć co u ciebie  
podążam za tym co mnie uszczęśliwia, a nie wpierd\* mnie w podziemie  
niestety wiem, że prawdziwe szczęście byłoby tylko z tobą  
muszę poczekać aż rany w naszych sercach w końcu się zagoją  
kiedyś może spojrzymy inaczej na to wszystko, co przeszliśmy  
uwierzmy że możemy, a nie że mogliśmy